

Sygn. akt I ACa 1407/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Piotrowska
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Janusz Kaspryszyn (spr.)
Protokolant:	Joanna Skuza

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko **J. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 18 października 2011 r. sygn. akt VI GC 49/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powód A. P. domagał się od pozwanej J. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) zapłaty kwoty 4 000 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił powództwo.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne.

W czerwcu 2009 r. w Z. odbywała się Gala mieszanych sztuk walki (...). Galę promował zawodnik M. M. P. W ramach promocji powyższego wydarzenia zorganizował konkurs, w którym nagrodami były zaproszenia na Galę. W związku z tym M. P. udał się do redakcji powoda - (...), która była jednocześnie patronem medialnym Gali. Tam powód zrobił mu zdjęcie z zaproszeniem na Galę. M. P. wyraził zgodę na publikację swego zdjęcia i zostało ono umieszczone na stronie internetowej powoda wraz informacją o konkursie oraz wygranej. M. P. nie przekazywał powodowi wyłączności na publikację jego wizerunku.

W ramach promocji i reklamy Gali M. P. zgłosił się także do redakcji (...) i udostępnił jej drogą elektroniczną swoje zdjęcie wykonane wcześniej przez powoda. Redakcja (...) również była patronem medialnym Gali i jej zadaniem była reklamowanie Gali i jej uczestników. Zdjęcie M. P. ukazało się na stronie internetowej (...) wraz z tekstem autorstwa P. K..

M. P. nie informował pozwanej, kto wykonał udostępnione jej zdjęcie. Nie informował także powoda o tym, że przekazał swoje zdjęcie innej redakcji. Również i redakcji pozwanej M. P. nie przekazał praw do swego wizerunku, a jedynie wyraził zgodę na publikację swego wizerunku.

Sąd Okręgowy ustalił też, że na stronie internetowej powoda zamieszczone były warunki korzystania ze zdjęć i materiałów, zgodnie z którymi wszelkie zdjęcia oraz materiały publikowane na są własnością tego dziennika i podlegają ochronie w myśl ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W przypadku wykorzystania zdjęcia lub materiału prasowego, znajdującego się na stronie internetowej, będącego własnością dziennika, osoba korzystająca z tych zdjęć lub materiałów zobowiązuje się do opłaty zgodnie z cennikiem. Podstawą zapłaty miała być faktura VAT wystawiona przez właściciela dziennika A. P., firmę (...) w Z.. Wysokość opłat wynosiła: 2.000 zł za wykorzystanie zdjęcia do celów komercyjnych oraz 2.000 zł za wykorzystanie materiału prasowego.

Na podstawie powyższych warunków A. P. wystawił pozwanej w dniu 10 czerwca 2009 r. fakturę VAT nr (...) z terminem płatności 16 czerwca 2009 r. na kwotę 2 000 zł tytułem licencji na wykorzystanie zdjęcia. Ponadto w dniu 24 czerwca 2009r. wystawił pozwanej fakturę VAT Nr (...) z terminem płatności 8 lipca 2009 r. również z tytułu licencji na wykorzystanie zdjęcia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, iż powód dochodził swoich roszczeń w oparciu o przepis art. 17 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Stosownie do treści tego przepisu twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie udowodnił jednak, by pozwana publikując zdjęcie M. P. wykorzystwała do tego celu stronę internetową i z tego tytułu, mając na uwadze ustalone przez powoda warunki korzystania ze zdjęć i materiałów, przysługiwało mu wynagrodzenie od pozwanej. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, pozwana nie skorzystała w spornym zakresie z materiałów zamieszczonych na stronie . Nie jest zatem zobowiązana zapłacić za wykorzystanie umieszczonej tam fotografii z wizerunkiem M. P.. Fotografię M. P. otrzymała bowiem od niego samego, a nie pozyskała ze strony internetowej powoda. M. P. sam przekazał pozwanej swoje zdjęcie. Pozwana nie wykorzystwała zatem do publikacji jego zdjęcia strony internetowej powoda. Okoliczność ta wynika wprost z zeznań świadka M. P., który wskazał, że sam (z własnej inicjatywy) wysłał do redakcji pozwanej przedmiotowe zdjęcie i wyraził zgodę na jego publikację. Nadto nie poinformował pozwanej, kto jest autorem tego zdjęcia. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do obciążania pozwanej opłatą za opublikowane na jej stronie internetowej zdjęcie. Powód zaś w żaden sposób nie wykazał okoliczności przeciwnej, tj. wykorzystania spornego zdjęcia z jego strony internetowej przez pozwaną.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z przesłuchania M. P., P. K. i A. M. wynika, iż wykonanie zdjęcia w redakcji powoda nastąpiło wyłącznie z inicjatywy M. P., i miało na celu promocję wydarzenia sportowego. Przekazanie przez niego fotografii pozwanej również miało na celu rozpowszechnienie wiadomości o Gali, której uczestnikiem był M. P.. Jednocześnie nie przekazał on żadnej z redakcji prawa wyłączności do swego wizerunku. Powód nie otrzymał żadnych uprawnień do uzyskiwania zysków z tytułu dysponowania wizerunkiem M. P.. To on był inicjatorem wykonania zdjęcia i zamieszczenia go na stronie internetowej powoda wraz z informacją o konkursie i wygranej w postaci zaproszeń na Galę (...). Zdaniem Sądu I instancji, należy także mieć na uwadze, że M. P. z własnej inicjatywy udał się do (...) - redakcji pozwanej w celu udostępnienia swego zdjęcia promującego Galę (...). Przekazując swe zdjęcie, udzielił jednocześnie pozwanej zgody na jego publikację. Nie informował przy tym, że zdjęcie jest umieszczone także na stronie internetowej .

Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że M. P. miał prawo na podstawie art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym rozpowszechnienie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej, samodzielnie dysponować swym wizerunkiem, szczególnie wobec faktu, że pozwana, podobnie jak powódka, również była patronem medialnym Gali, w której występował M. P.. Jej obowiązkiem była zatem reklama, promowanie tego wydarzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, to M. P. był jedynym właścicielem i dysponentem praw do fotografii ze swoją podobizną. Nie udzielił nikomu praw do czerpania korzyści z publikacji jego wizerunku, dlatego powód nie ma prawa do obciążania pozwanej licencją za opublikowanie zdjęcia. Szczególnie, że jak już wyżej podkreślono, pozwana nie uzyskała zdjęcia ze strony internetowej powoda, lecz otrzymała ją wprost od M. P.. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 6 k.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 18 października 2011 roku, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie o pozwaną na rzecz powoda kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, obciążenie pozwanej kosztami postępowania przed Sądem I instancji w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania przed Sądem II instancji. Powód ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania sprawy.

Powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 16 i art. 17 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych, poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że M. P. był inicjatorem wykonania zdjęcia, on był jedynym właścicielem i dysponentem praw do fotografii ze swoją podobizną i nikomu nie udzielił prawa do czerpania korzyści z publikacji swojego wizerunku, podczas gdy autorem fotografii i jedynym jej właścicielem był powód, fotografia została przez niego wykonana z jego inicjatywy, a M. P. udzielił powodowi prawa do publikacji swojego wizerunku, tym samym publikacja fotografii wykonanej przez powoda na portalu , bez zgody jej twórcy oraz bez informacji o twórcy, naruszyła przysługujące jemu prawa autorskie;

2. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż pozwana publikując zdjęcie M. P., nie wykorzystwała do tego celu strony internetowej (...), i nie naruszyła prawa autorskiego przysługującego powodowi, podczas gdy pozwana w złożonym przez siebie oświadczeniu z dnia 17 czerwca 2009 r. oraz w liście otwartym z dnia 17 czerwca 2009 r. potwierdziła fakt naruszenia prawa autorskiego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja powoda nie podlegała uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które tutejszy Sąd przy rozstrzygnięciu apelacji uznał za własne. Sąd Apelacyjny nie akceptuje natomiast wszystkich tez wyводу prawnego zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, co jednakże nie zmienia ogólnej oceny odnośnie do prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności należy jednak podkreślić, że na rozprawie w dniu 3 lutego 2012 r. pełnomocnik powoda doprecyzował zakres zaskarżenia, wskazując, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi kwota 2000 zł. Mając na uwadze treść apelacji oraz oświadczenie pełnomocnika powoda, Sąd Apelacyjny, kierując się regułą zawartą w art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznał apelację w granicach zaskarżenia, tj. wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia – 2000 zł.

Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, co miało mieć według powoda istotny wpływ na wynik sprawy, przypomnieć należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać należy, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia

życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (orzeczenie SN z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; por. orzeczenie SN z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000 oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99). Powód nie wykazał, na czym miała polegać nielogiczność w rozumowaniu Sądu Okręgowego, które doprowadziło ten Sąd do przekonania, iż pozwana publikując zdjęcie M. P., nie wykorzystała do tego celu strony internetowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgromadzony materiał dowodowy, ze szczególnym uwzględnieniem zeznań świadka M. P., który figurował na spornym zdjęciu, wskazuje jednoznacznie, że pozwana (dokładnie redaktor naczelny jej dziennika (...)) otrzymała zdjęcie od świadka M. P.. Nie korzystała w tym zakresie ze strony internetowej powoda. Nie można skutecznie postawić Sądowi Okręgowemu zarzutu, jakoby w zakresie tego ustalenia przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów.

Natomiast zasadnie powód zarzucił naruszenie art. 17 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 16 tej ustawy dla oceny sporu nie ma pierwszorzędno) – t.j. Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm. Zgodnie z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle art. 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 wskazanej ustawy nie ulega wątpliwości, że zdjęcie zrobione przez powoda jest utworem objętym ochroną niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności (art. 1 ust. 4 ustawy). Kwestia rozpowszechniania wizerunku osoby znajdującej się na zdjęciu jest kwestią odrębną od ochrony prawnej utworu, a dla rozpoznawanej sprawy kwestią prawnie inderferentną.

Rację w zaistniałej sytuacji ma więc powód, gdy twierdzi, iż pozwana naruszyła prawo autorskie przysługujące powodowi, co nie oznacza jednak automatycznej zasadności powództwa o zapłatę (pozostając w sporze) kwoty 2.000 zł.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że strony nie zawarły żadnej umowy, na podstawie której pozwana byłaby zobowiązana do zapłaty powodowi wynagrodzenia za korzystanie ze zdjęcia wykonanego przez powoda. Jak już wyżej podkreślono, pozwana nie uzyskała także zdjęcia ze strony internetowej powoda, lecz otrzymała ją wprost od M. P.. W tej sytuacji nie można twierdzić, iż pozwana chociażby w sposób dorozumiany zgodziła się na zapłatę powodowi wynagrodzenia (2000 zł), określonego jednostronnie przez powoda na jego stronie internetowej. Abstrahując od tego, że powód nie wykazał, kiedy takie warunki korzystania z materiałów autorskich umieszczonych na stronie . umieścił w internecie (datę takiego umieszczenia pozwana kwestionowała), to należy podkreślić, że pozwana nie przystąpiła do tych warunków poprzez złożenie oświadczenia woli (art. 60 k.c.).

Nie oznacza to jednak, że pozwana nie naruszyła prawa powoda poprzez publikację wykonanego przez powoda zdjęcia. Pełnomocnik pozwanej w złożonym oświadczeniu z dnia 17 czerwca 2009 r. oraz w liście otwartym z dnia 17 czerwca 2009 r. dobrowolnie oświadczył, powołując się na treść art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, że nieświadomie użyto w dzienniku zdjęcia „ stanowiącego własność (...) ”.

Mając na uwadze okoliczność, iż powód domagał się zapłaty za bezumowne korzystanie z jego zdjęcia, należało zgodnie z zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius*, ocenić żądanie powoda w świetle art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W świetle art. 79 ust. 1 pkt 3 wskazanej ustawy uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Należy podkreślić w tym miejscu, że od 1 lipca 1996 roku postępowanie cywilne ma zdecydowanie kontradyktoryjny charakter, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., która określa obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły art. 6 k.c., wskazującej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Wzmocniona ta zasada została z dniem 1 lipca 2000 r. nowelizacją art. 479¹² § 1 k.p.c. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k. c. i 232 k.p.c., nie określają jedynie zakresu

obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale muszą być odczytywane przez pryzmat skutków zaniechań stron w tej mierze. Strona, która nie przytoczyła w odpowiednim czasie wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, musi liczyć się z ryzykiem niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia (o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał). Wskutek zmiany – od 1 lipca 1996 r. – treści art. 232 k.p.c. oraz skreślenia § 2 w art. 3 k.p.c. nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności Sądu za wynik postępowania dowodowego (por. np. wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAP 1999, nr 20, poz. 662, wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997r., II UKN 406/97, OSNAP 1998, nr 21, poz. 643). Nie jest więc rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią niewskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (co wyraźnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Działanie Sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP); por. np. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00 z aprobowaną glosą W. Broniewicza, OSP 2001, z. 7/8, poz. 116 C . De facto działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji szczególnych, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna (por. np. uchwałę SN z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, postanowienie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prokuratura i Prawo 2000, nr 2, poz. 27, wyrok SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 192/98, OSNAP 1999, nr 17, poz. 556). Z zasady nie dotyczy to więc np. przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Należy stwierdzić, że powód nie wykazał w żaden sposób poniesionej szkody (zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono). Powód nie wykazał również wysokości wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Za taką szkodę lub takie wynagrodzenie nie może być uznana wartość wskazana jednostronnie przez powoda na jego stronie internetowej i niezaakceptowana w żaden sposób przez pozwaną. Skuteczne wykazanie wynagrodzenia, które byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, wymagało wykazania, iż powód za tę kwotę udzielał licencji na korzystanie z tego typu utworów fotograficznych lub przynajmniej wskazania, że na terenie Zgorzelca (ew. regionu lub innego adekwatnego obszaru) wskazane wynagrodzenie odpowiada średniemu wynagrodzeniu za takie utwory (przy uwzględnieniu specyfiki fotografii i jej przeznaczenia). Istotne było w ogóle wykazanie, jaka jest wartość przeciętnego wynagrodzenia należnego tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, bo to stanowiłoby punkt wyjścia do oceny wartości żądania powoda w świetle art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wobec braku jakichkolwiek podstaw do takiej oceny, należało uznać, iż powód mimo obowiązku określonego w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. swojego roszczenia w zakresie wysokości nie uwodnił. Identyczną uwagę należy odnieść do sytuacji powoda w zakresie żądania zapłaty ewentualnego odszkodowania (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) albowiem bez wątpienia jako wartość uszczerbku o charakterze majątkowym nie może być uznana kwota umieszczona przez powoda w cenniku w sytuacji, gdy powód nie wykazał, by kiedykolwiek wynagrodzenie w takiej wysokości za zdjęcie (niezależnie jeszcze od wartości konkretnego zdjęcia – jego wyjątkowości, wartości informacyjnych, artystycznych itp.) umieszczone w swoim serwisie uzyskał.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód, mimo iż wskazywał łącznie art. 16 i art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dążył do ochrony swoich autorskich praw majątkowych do fotografii (stąd powoływanie się na cennik, faktury (...), wskazujące na opłatę za licencje, wezwanie do pozwanej nakierowane na żądanie zapłaty), a nie ochrony dóbr osobistych, czyli zadośćuczynienia za krzywdę. W tej sytuacji tylko na marginesie należy zauważyć, że warunkiem zadośćuczynienia za krzywdę w świetle art. 78 ust. 1 zd. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zawinione naruszenie prawa osobistego, czego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, a pozwana przez swojego pełnomocnika po wykryciu użycia fotografii wykonanej przez powoda, w liście otwartym z dnia 17 czerwca 2009 r. oraz w oświadczeniu z tego samego dnia przeprosiła powoda, przyznając, że nieświadomie użyto w dzienniku zdjęcia „ stanowiącego własność (...) ”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takie zachowanie pozwanej także wskazuje na brak podstaw w tej konkretnej sytuacji (przy zdjęciu o charakterze promocyjnym) do zadośćuczynienia za krzywdę, określonego w art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W tej sytuacji należało uznać, że zasadnie Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w wyroku.

bp